Nr. 184. Kraków, Poniedziałek 4 Lipca 1892. Rocznik IV.

Przedpłata wynosi:
w Krakowie:
miesięcznie 1 złr. 35 cnt., kwartalnie 4 złr., półrocznie 8 złr., rocznie 16 złr.
Za odnoszenie do domu dolicza się 15 cnt. miesięcznie.
Na prowincji i w całej monarchji Austro-Węg.:
miesięcznie 1 złr. 70 cnt., kwartalnie 5 złr., półrocznie 10 złr., rocznie 20 złr.
Numer pojedyńczy 6 cnt. na prowincji 10 cnt.

KURJER POLSKI

wychodzi codziennie o godzinie 8 rano.

Cena ogłoszeń:
Za wiersz petitowy, lub jego miejsce, za pierwszy raz 10 cnt., za następne po 5 cnt. Drobne ogłoszenia zwykłym drukiem po 2 cnt. od wyrazu, tłustym drukiem po 5 cnt. od wyrazu. Minimum ceny drobnych ogłoszeń 25 cnt. „Nadesłane“ 20 cnt. od wiersza.
Adres dla telegramów:
„KURJER POLSKI“ — KRAKÓW.
Rękopisów Redakcja nie zwraca.

Redakcja i Administracja: ulica Florjańska Nr. 28.

Kronika krakowska.

Kalendarzyk zabaw i zebrań publicznych.

Poniedziałek 4 lipca.

O godzinie 4 po południu przedstawienie i koncert muzyki wojskowej w parku krakowskim.

O godzinie 5 po południu koncert muzyki wojskowej na plantacjach

Wtorek 5 lipca.

O godzinie 4 po południu koncert muzyki wojskowej i przedstawienie w parku krakowskim.

O godzinie w pół do 8 wieczorem przedstawienie operetki lwowskiej w miejscowym teatrze: „Dzień i noc“ Lecocqu'a.

Środa 6 lipca.

O godzinie 4 po południu koncert muzyki wojskowej w ogrodzie Strzeleckim.

O godzinie 4 po południu koncert muzyki wojskowej i przedstawienie w parku krakowskim.

O godzinie w pół do 8 wieczorem przedstawienie operetki lwowskiej w miejscowym teatrze: „Ptasznik z Tyrolu“ Zellera.

Czwartek 7 lipca.

O godzinie 5 po południu przedstawienie i koncert muzyki wojskowej w parku krakowskim

O godzinie 6 po południu koncert muzyki wojskowej na plantacjach.

O godzinie w pół do 8 wieczorem przedstawienie operetki lwowskiej w miejscowym teatrze: „Farinelli“ Zumpego.

Piątek 8 lipca.

O godzinie 4 po południu koncert muzyki wojskowej i przedstawienie w parku krakowskim.

Sobota 9 lipca.

O godzinie 4 po południu koncert muzyki wojskowej i przedstawienie w parku krakowskim.

O godzinie w pół do 8 wieczorem przedstawienie operetki lwowskiej w miejscowym teatrze: „Żydówka“ (opera).

Niedziela 10 lipca.

O godzinie 4 po południu wielki festyn w parku dra Jordana na rzecz „Macierzy szląskiej.

O godzinie 4 po południu koncert muzyki wojskowej w ogrodzie Strzeleckim.

O godzinie 4 po południu koncert muzyki wojskowej i przedstawienie w parku krakowskim.

Wycieczka towarzyska do Dubia druhów „Sokołów“

O godzinie w pół do 8 wieczorem przedstawienie operetki lwowskiej w miejscowym teatrze: „Ptasznik z Tyrolu“ Zellera.

Uroczyste nabożeństwo. W kościele N. M. Panny we wtorek dnia 5 b. m. o godzinie 9 rano jako w dzień św. Cyryla i Metodego, pierwszych apostołów słowiańskich, odprawionem zostanie uroczyste nabożeństwo, na uproszenie błogosławieństwa dla Unji, oraz o zmiłowanie Pańskie dla braci prześladowanych za wiarę św.

Muzyka kościelna. Chór kościelny w kościele N. P. Marji pod kierunkiem p. Ochmańskiego wykonał wczoraj podczas sumy Mszę im „Sacre Cordis Jesu“ Singenbergera na 4 głosy a capela, na Gradule „Tantum ergo Etta“, a na Ofertorjum „O salutaris“.

Chór tow. św. Wojciecha w kościele św. Anny pod kierunkiem p. Deca śpiewał Mszę Ig. Mitterera na 2 głosy z towarzyszeniem organów na ofertorjum „Defensor noster“ Fr. Witta na cztery głosy a capela.

† Zmarli. Wincenty Wężowicz znany i powszechnie szanowany budowniczy miejski przeżywszy lat 59 zmarł dnia 2 b. m. w Krakowie, pozostawiając po sobie głęboki żal u wszystkich, którzy go bliżej znali.

Zniżenie temperatury. Znaczne zniżenie się temperatury, które tak dotkliwie czuć się dało mieszkańcom krakowa w ciągu dni ostatnich przypisać należy śniegom które w wielkiej ilości spadły w Zakopanem i jego okolicach.

Strzelanie królewskie zakończone zostało w dniu wczorajszym. Przy licznym udziale członków przystąpiono o w pół do piątej do ostrzeliwania ostatnich szczątków drewnianego kura. Pierwszego belera zrobił Dr. Serafin Chmurski, strzał, którym do reszty kura obalono, padł z ręki pana Michała Marflewicza, właściciela hotelu krakowskiego, którego też obwołano królem kurkowym. Gdy zaś dwa poprzednie strzały padły z rąk pp. Stanisława Woyneko Tomkiewicza i mecenasa Dra Hajdukiewicza, przeto zwyczajem strzeleckim obwołano ich marszałkami. Wszyscy strzelcy zebrali się następnie koło tronu, ustawionego w wielkiej sali, przystrojonej wspaniałemi pamiątkami krakowskiego Tow. strzeleckiego. Prezes Towarzystwa dr. Hajdukiewicz przemówił do nowego króla, zawieszając mu na piersiach dużego kura srebrnego, dar króla Stanisława Augusta. Gospodarz Towarzystwa p. Adam Miłaszewski przypiął następnie królowi złotą, a marszałkom srebrne oznaki. I cały pochód poprzedzony chorągwiami, przy dźwiękach muzyki wyruszył do ogrodu strzeleckiego. Obszedłszy do około cały ogród na znak objęcia rządów przez króla powrócił pochód w tym samym porządku na strzelnicę, gdzie na cześć króla odbyła się wspaniała uczta.

Sprawozdanie z konferencji nauczycieli szkół krakowskich okręgu miejskiego, odbytej w dniu 2 lipca b. r. (M. S.)

Początek o godzinie 9 rano.

Następuje z porządku dziennego rozprawa na temat: „Wobec sprawy o jednorazowem uczęszczaniu dzieci do szkoły, zastanowić się nad korzyściami i niekorzyściami tak urządzanej nauki w tutejszych szkołach ludowych“. Referuje dyr. p. Munk i oświadcza, iż temat ten opracowało 14 panów i 16 pań. Na wydziale konferencyjnym zdawała sprawę z tematów pań p. Pogonowska i zalecała tematy pań: Grünfeldownej, Januszownej, Orzechowskiej, Stypkowskiej i Wyrobiszównej, oraz pp.: Gettlicha Drozdowskiego, Kacza i Spitzera.

Wydział wykonawczy uznał za stosowne przedstawić do odczytania dwa elaboraty t. j. p. Wyrobiszównej i p. Gettlicha. Odczytuje temat za p. Wyrobiszówna, przeciw p. dyr. Gettlich. Odczyty przyjęto oklaskami.

W dyskusji przeciw jednorazowej nauce zabierają głos pp. Schlesinger, który w dłuższem i należycie umotywowanem przemówieniu oświadcza się ze stanowiska higienicznego, dydaktycznego, moralnego, socjalno-społecznego i nauczycielskiego przeciw jednorazowej nauce, popierają go ks. kat. Stysiński, pp. Klimonda, Hanytkiewicz, dyr. Olszewski, p. Silberstein i prof. Zukowsk.

Za przemawiają pp. Spitzer, Cześnikiewicz i Filiński, oraz panna Pohoska p. Peszkowski, Selzer.

W końcu przemawia p. dyr. Maciołowski i wykazuje, że wątpliwe są bardzo korzyści z jednorazowej nauki, oraz że wszelkie eksperymentowania ze szkołą są niebezpieczne i czyni wniosek: „Konferencja uchwala: Przedkładając Wysokiej c. k. Radzie szkolnej krajowej wyczerpujące przedstawienie korzyści i niekorzyści nauki jednorazowej w sprawozdaniach p. Wyrobiszównej i dyr. Gettlicha, konferencja okręgowa wyraża opinję, iż na razie w danych warunkach nie uważa za korzystne zaprowadzenie w tutejszym okręgu szkolnym jednorazowej nauki. Wniosek drugi czyni p. Selcer, opiewa on: „Konferencja uchwala, aby zaprowadzić jednorazową naukę na próbę na rok jeden, gdyby się jednak w ciągu tego czasu okazała niepraktyczną należy wrócić do dawnego systemu. Wniosek p. Selcera otrzymał większość głosów chociaż nieznaczną.

Następuje ref. p. Nizioł, zdawał sprawę o rozprawach na temat: „Jakimi środkami wpływać ma szkoła ludowa na umoralnienie młodzieży?“. Wyczerpująco przedstawia ref. zapatrywania wszystkich, którzy ten temat opracowali; nadto odczytuje p. dyr. Wyrobiszówna swój elaborat, który przyjęto oklaskami. Konferencja uchwala wniosek p. dyr. Nizioła, aby z uwagi, że rzecz została gruntownie przedstawioną dla spóźnionej pory nie otwierać dyskusji nad tym tematem, lecz wyrazić p. prelegentce podziękowanie. Wniosek przyjęto.

Ks. katecheta Stysiński zaznacza z ubolewaniem, że na wszystko był czas, tylko brak czasu na tak ważny przedmiot jak temat o moralności. Oświadczenie ks. Stysińskiego przyjmuje konferencja do wiadomości

W imieniu komisji bibljotecznej przedstawia stan o bibliotece szkolnej p. dyr. Maciołowski. Bibljoteka liczy dzieł 517 w 868 tomach. W ciągu roku przybyło dzieł 72 w 125 tomach.

Uchwalono uprosić Radę szkolną, aby zezwoliła, iżby nauczyciele, którzy ukończyli 25 lat służby, oraz członkowie wydziału wykonawczego byli wolni od obowiązkowych wypracowań konferencyjnych, oraz aby dyrektorom i dyrektorkom szkół przywrócone zostało dawne prawo, t. j. uwalnianie dwa razy do roku na jeden dzień uczniów.

Przewodniczący, żegna zebranych członków konferencji i życzy im wesołych wakacyj.

W imieniu nauczycielstwa dziękuje p. Julian Maciołowski przewodniczącemu, nadmieniając, iż chociaż przestrzega powagi władzy, mimo to nie krępuje swobody słowa.

Radosna nowina. Możemy się podzielić wielce radosną nowiną z czytelnikami Opera polska w Wiedniu, która ogłaszaną była i odwoływaną niejednokrotnie, stanowczo popisywać się będzie na wystawie. Uchwalono odśpiewanie całej „Halki“ z obsadą, którąśmy przed kilkoma dniami pierwsi podali, dalej prolog i akt III. „Strasznego Dworu“ z Myszugą i Edwardem Reszkiem. Wyjątki z oper innych zależne będą od odpowiedzi artystów, z któremi komitet przeprowadza rokowania obecnie. Projektowane są: akt I „Trawiaty“ z Kochańską, akt IV „Konrada Wallenroda“ i „Romeo i Julja“ akt II z Lolą Beet, Janem Reszkiem w tytułowych partjach. Znakomita śpiewaczka Lola Beet wyjechała w tych dniach do Paryża, celem studjowania partji „Julji“ u Gounoda.

Prócz tych wesołych prognostyków zaznaczyć nam wypada, że Szydłowski z upoważnienia dyrekcji teatru lwowskiego, pojechał do Warszawy, aby tam traktować z prezesem o balet miejscowy. Gdyby pułkownik Karandiejew zezwolił personelowi baletowema wyjechać do Wiednia, (o czem nie wątpimy) w takim razie prócz powyżej wypisanych oper na afisz weszłoby i „Wesele w Ojcowie“, jeden ze swojskich, malowniczych baletów.

O odpowiedzi prezesa teatrów warszawskich, nie omieszkamy donieść.

Muzyka „Harmonji“ przygrywała wczoraj przed hotelem Saskim jednemu ze swych szczególniejszych protektorów p. Jerzmanowskiemu, który dziękując za niespodziewaną owację wręczył 200 złr. dla „Harmonji“ i przyrzekł nadal swą opiekę.

Odwołana wycieczka. Zapowiedziana wycieczka na Bielany członków stowarzyszenia „Praca“ nie przyszła do skutku z powodu, że wszystkie muzyki zawczasu były zamówione na dzień wczorajszy, a zabawa choćby najweselsza bez skocznych akordów obyć się nie może. Wycieczkę więc odłożono do szczęśliwszej niedzieli.

Rocznice.

Podczas bezkrólewia po Zygmuncie III, zerwał car Michał rozejm z Polską w Dywilinie zawarty i w porozumieniu z Abazym baszą, rozpoczął wojnę. Król Władysław IV pobił Moskali a Tatarów Abazy baszy rozgromił *hetman Koniecpolski pod Sasowym Rogiem dnia 4 lipca 1633 r.*

Kalendarz. Dziś św. Józefa Kalasantego i Prokopa; jutro św. Cyryla i Metodego.

Ostatnia poczta.

Oświadczenie hr. Taaffego będące odpowiedzią na interpelację dra Ebenhocha wywołało krótką wymianę zdań, pomiędzy antysemitami, krańcowym odłamem konserwatystów a ministrem prezydentem. Pattai sądzi, iż przez oświadczenie Plapparta rząd wywarł presję na komisję przemysłową i Izbę. Izba nie powinna cierpieć tej formy oddziaływania na umysły. Zresztą — zdaniem mówcy — rząd chyba od kwestji zaufania odstąpi i nie będzie bytu gabinetu czynił zależnym od sporu w pojmowaniu kompetencji majstrów murarskich a budowniczych. Plappart rozciąga swoje oświadczenie i na § 3. Przenosi wniosek referenta komisji nad wniosek Zuckra. Piniński uważa postępowanie rządu za poprawne. W każdym razie losy ustawy są tak jeszcze niepewne, iż Koło polskie zastrzedz sobie musi na razie w całej sprawie swobodę głosowania. Lueger prostuje mniemanie hr. Taaffego o zależności ministrów od cesarza. Niewątpliwie mianuje ministrów cesarz, ale opłaca ich państwo.

Zresztą już to samo, iż Izba oskarżać może ministrów, jest dowodem ich obowiązków służbowych, odpowiedzialności, poniekąd podległości Izbie. (Rzecz charakterystyczna, iż przemówienie Luegera *Neue freie Presse* podaje niestosunkowo do innych w skróceniu. Inne pisma żydowsko liberalne ośmieszają je dodatkami w nawiasach i podają niedokładnie. Mowa Luegera jest policzkiem dla lewicy, gdyż ta po znaczących słowach hr. Taaffego, w jakich dałyby się odczytać antokratyczne a na czasie będące zachcianki, zachowuje dyskretne milczenie, nie godne partji liberalnej). Hr. Taaffe w odpowiedzi raz jeszcze broni swego pojmowania stanowiska ministrów, oświadczenie zaś dotyczące § 2 o tyle łagodzi, iż w ogólności zapewnia o dobrej woli rządu, który radby widzieć sprawę przemysłu budowlanego jak najspieszniej załatwioną, a zatem jest zasadniczo przeciwny wszelkim drobnostkowym zmianom, atoli jest ile możności jak najbardziej skłonny do ustępstw.

Engel zaznacza, iż ostatnie sformułowanie słów ministra prezydenta brzmi o wiele łagodniej. § 3 w połączeniu z poprawkami Widmanna przechodzi. Bez dyskusji przechodzi §. 4. Po krótkiej dyskusji §. 5. Przy §. 6 Piniński oświadcza, iż zgłosił się poprzednio do głosu celem postawienia wniosku odnośnie do §. 6, obecnie głosu się zrzeka, oświadczając, iż wobec wyniku głosowania nad §. 3 i przeprowadzenia w tym §. 3 ważnych zmian w duchu centralistycznym, Koło polskie głosować będzie w trzeciem czytaniu przeciw całemu przedłożeniu i powstrzyma się w dalszym ciągu od szczegółowych rozpraw. W tym samym sensie oświadcza się przeciw przedłożeniu imieniem młodoczechów poseł dr. Kaizl.

Z kolei przyjmuje Izba §. 6–14. Na zarzuty Exnera, iż podczas głosowania nad § 3 tylko kilkunastu posłów było obecnych na ławach polskich, Jaworski oświadcza, iż Piniński przemawiał imieniem całego Koła. Do §. 4 stawia Piniński poprawkę, dodając imieniem Koła, iż Koło nawet po jej przyjęciu nie będzie głosowało za przedłożeniem. Poprawka przechodzi.

TELEGRAMY.

Z Rady państwa.

Wiedeń 4 lipca. Na ostatniem posiedzeniu Izby poselskiej złożonem zostało ze strony Polaków imieniem klubu polskiego oświadczenie, że Polacy będą głosowali przeciwko ustawie o regulacji przemysłu budowlanego, z powodu, że §. 3 tej ustawy przepisuje jedynie wysłuchanie, a nie przyzwolenie wydziału krajowego.

Rozruchy socjalistyczne.

Amsterdam 4 lipca. W sobotę miały tu miejsce bardzo poważne socjalistyczne zaburzenia. Kilkutysięczny tłum socjalistów napadł na dom burmistrza i usiłował takowy zburzyć. Policja musiała użyć broni i ciąć szablami. Około 50 rebelantów uwięziono.

Zaburzenia w Aradzie.

Arad 4 lipca. Ostatnie zaburzenia przybrały bardzo poważne rozmiary. Bardzo wiele osób rannych, między temi wiele kobiet. Policja musiała silnie atakować. Ze strony węgierskiej donoszą, że między Rumunami silne jest wzburzenie, odbywają się tajemne zebrania. Wicežupan otrzymał w tej mierze liczne doniesienia. Wojsko zostało skonsygnowane.

Wystawa paryska.

Paryż 4 lipca. Rada ministrów uchwaliła w zasadzie urządzenie powszechnej wystawy w Paryżu w r. 1900. Prasa francuska stwierdza zgodnie, że plan urządzenia tej wystawy istnieje już od roku przeszłego, a sprawa ta oficyalnie miała przyjść pod obrady dopiero w r. 1893. Powszechne wystawy w Paryżu urządzane bywają stale co lat 11, a przeto i najbliższa wystawa przypada w r. 1900. Ze strony Niemiec, twierdzi prasa francuska, postąpiono w tej sprawie niewłaściwie, nie zaś ze strony Francyi, gdzie z powodu zamiarów i przygotowań czynionych przez Niemcy, musiano natychmiast uchwałę urządzenia powszechnej wystawy w Paryżu publikować.

Napad w wagonie.

Bruksela 4 lipca. Bankier Vandenbergher, jadąc koleją żelazną z Luettlich do Brukseli, został w wagonie kolejowym napadnięty przez dwóch nieznajomych i obrabowany. Zabrano mu gotówką kwotę 100.000 franków.

Wiedeń 4 lipca. Obiega tu pogłoska, że rosyjski poseł w Berlinie Szuwałow i poseł niemiecki w Petersburgu mają ustąpić ze swoich stanowisk z powodu niełaski cesarza Wilhelma i sympatji dla Bismarcka.

Wiedeń 4 lipca. Książe Ferdynand bułgarski przybył do Wiednia.

Przybył tu również namiestnik Badeni.

Budapeszt 4 lipca. Arcybiskup rumuński Mirow Roman ogłosił pismo, w którem potępia memorandum Rumunów, którzy udali się do Wiednia; liczba posłów rumuńskich jest bardzo mała, sądzi jednak, że stanie się zadość sprawiedliwości i spór w drodze pokojowej zostanie załatwiony. W sierpniu odbędzie się w Hermaustadzie konferencja Rumunów.

Budapeszt 4 lipca. Dnia wczorajszego popołudniu odbyła się u księcia prymasa konferencja biskupów, na której zastanawiano się nad mową księcia prymasa, którą tenże wypowieć ma w Izbie magnatów przy rozprawie budżetowej.

Budapeszt 4 lipca. Z powodu kilku wypadków choleryny, które zaszły tutaj, przystąpiono do natychmiastowej budowy szpitala barakowego dla chorych na cholerę.

Praga 4 lipca. Wczoraj popołudniu ogłoszono wyrok w sprawie katastrofy w Przybramie. Przyjętą została jedynie zbrodnią oszustwa popełniona przez fałszywe zeznania sądowe. Skazani zostali: Kriz na 3 lata, Kadlez na 2 lata, Hawelka na $1\frac{1}{2}$ roku ciężkiego więzienia; Nosek na 3 miesiące

Berlin 4 lipca. Ustąpienie Schloetzera ze stanowiska posła przy Watykanie, nastąpiło z powodu jego podeszłego wieku.

Jak wieść niesie minister oświaty Bosse wyjechał na wizytację w Poznańskie na życzenie cesarza, z powodu żażaleń ze strony Polaków na system naukowy w Poznańskiem i na ucisk Polaków w szkole.

Berlin 4 lipca. Caprivi domaga się, ażeby rząd zaznaczył swoje stanowisko w sprawie powszechnej wystawy w Berlinie.

Paryż 4 lipca. Rotmistrz Nercy przemawiał w pełnym uniformie na zgromadzeniu socjalistycznem. W przemówieniu swem oświadczył, że na wypadek rozruchów, on ze swym szwadronem nie usłuchałby rozkazów wymaszerowania przeciwko swym rodakom. Nercy wyrokiem sądu wojennego został z armji wykluczony.

Odessa 4 lipca. Przeniesiony w drodze kary na granicę Afganistanu, oficer rosyjski dopomagał powstańcom przeciwko Emirowi, stracił w walce wielu kozaków. Powstańcy schronili się na terytorjum rosyjskie. Dotyczący oficer miał być ukarany przez władzę przełożoną.

Madryt 4 lipca. W sobotę wieczorem ponowiły się rozruchy. Wielu tumultantów zostało rannych, przedmieścia obsadzono wojskiem. Porządek przywrócono. Aresztowano 75 osób.

Krems 4 lipca. Strejk konsumentów gazu w Krems i Stein przybiera wielkie rozmiary. Powszechnie żądają zniżenia ceny gazu.

Monachjum 4 lipca. Wedle najświeższych wiadomości ks. Bismarck ma być mocno wzburzony uczynionym mu zarzutem braku patrjotyzmu. Procesu wyczekuje książę ze spokojem.

Stuttgardt 4 lipca. Gdy królowa Charlotta w sobotę po południu wyjechała na przejażdżkę, złamała się tylna oś u pojazdu, stangret spadł z kozła, a konie uniosły. Królowa klęcząc w pojeździe, pochwyciła cugle i powstrzymała rozbiegane konie. Królowa nie odniosła żadnego szwanku; stangret i kamerdyner lekko ranni.

Nowy Jork 4 lipca. Wojna domowa w Venezuelli trwa dalej, pomimo że Palazio schronił się do Karakas. Z tego powodu stolica ma być oblężoną.

Porto Nuovo 4 lipca. 500 dahomejczyków napadło na miejscowość Gone przy Porto Nuovo, splądrowało takową i uprowadziło ze sobą 15 mieszkańców.

Konstantynopol 4 lipca. Kwarantanna z powodu cholery została bardzo rozszerzoną w portach morza Czarnego.

Sofja 4 lipca. Rozprawa w procesie Belczewa trwa bez przerwy. W sobotę po południu odczytano pamiętniki Milarowa, z których jasno się okazuje zamiar zamordowania ks. Ferdynanda i osadzenia na tronie księcia Michała Michajłowicza Milarow potwierdził, że pamiętniki pisał

Pamiątki, zbiory i osobliwości Krakowa.

Groby królewskie, grób Mickiewicza i skarbiec w katedrze na Wawelu zwiedzać można w dni powszednie o godzinie 10, w niedziele i święta o godzinie $11\frac{1}{2}$.

Grób zasłużonych (w krypcie na Skałce, **Grób Skargi** (w kościele św. Piotra), oraz **skarbiec** kościoła N. P. Marji, oglądać można w chwilach wolnych od nabożeństwa za zgłoszeniem się do zakrystji.

Wystawa nieustająca Zjednoczonego Towarzystwa Przyjaciół sztuk pięknych w Sukiennicach otwarta codziennie od godziny 11-tej do 4-tej prócz poniedziałków. Wstęp w niedziele 15 centów, w dnie powszednie 30 ct.

Muzeum Narodowe (w Sukiennicach) otwarte jest codziennie od godziny 11-tej do 3-ciej po południu z wyjątkiem poniedziałków, za opłatą wejścia 20 centów w dzień zwykły, w niedziele święta po 10 centów od osoby.

DROBNE OGŁOSZENIA.

Od wyrazu zwykłym drukiem po 2 cnt. tłustym drukiem po 5 cnt. — Minimum ceny ogłoszenia 25 cnt.

Lokale.

Mieszkanie składające się z dwóch pokoi i kuchni na I piętrze, samo w sobie, w otwartem miejscu, przy rogu ulic Karmelickiej i Siemiradzkiego jest od 1 lipca do wynajęcia. Wiadomość w Zakładzie św. Józefa dla osieroconych chłopców. 806 2-4)

Pokój z meblami jest zaraz do wynajęcia. Wiadomość ul. Szewska N. 7 III p.

20 mieszkań letnich z kąpielą w Rabie, w Dobczycach, obok Wieliczki do wynajęcia dla gości kąpielowych krakowskich. 811(1-2)

5 pokoi przedpokój, nyża, kuchnia, na I. piętrze i piwnica są do wynajęcia od 1 lipca, przy ul. Szewskiej, Nr. 7.

Doniesienia rozmaite

We Wiedniu. Pierwsze polskie przedsiębiorstwo wysyłkowe Albina Krajewskiego, Wiedeń, I. Gieelstrasse I, dostarcza wszystko, czego kto tylko potrzebuje i co w dział przemysłu i handlu wchodzi, po cenach hurtownych. Zakupuje wprost u fabrykantów. Zamówienia za zaliczką uskutecznia odwrotnie pocztą lub koleją. Na żądanie przesyła cennik illustrowany gratis i franco. 763(18-?)

Meble do saloniku w dobrym stanie potrzebne zaraz. Wiadomość w Administracji „Kurjera Pols." pod Nr 809. 809(1-4)

Ucznia poszukuje handel papierów **Jana Fiszera** w Krakowie „Pałac spiski". 818(1-5)

Akademik przygotowuje do wszelkich egzaminów wstępnych i poprawczych, w miejscu lub na prowincji. Wiadomość w Administracji „Kurjera Polskiego". 777(4-4)

Omnibus tramwajowy i landau parokonne w dobrym stanie, za cenę przystępną do sprzedania. Wiadomość ul. Wygoda Nr. 8 807(1-3).

Madame Louise udziela kroju sukien, według najpraktyczniejszej metody. Na żądanie konwersacja francuzka Grodzka, l. 29, III. piętro. 7 8(13 15)

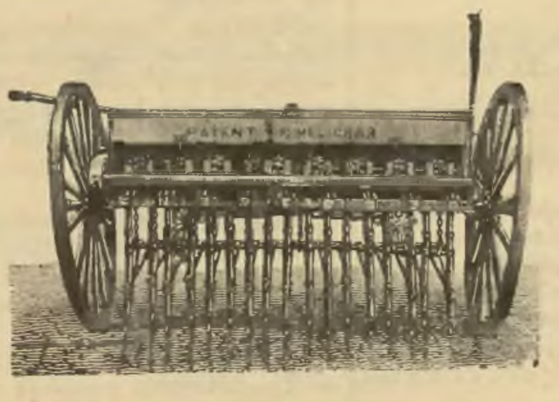
Koń wierzchowy czterolotni pół krwi angielskiej do sprzedania. Wiadomość ul. Smoleńsk l. 22. I. piętro. (804 1-6).

Truskawki ananasowe i wszelkie nowalie wiosenne, poleca Karol Knoreck i Spółka w Krakowie, Florjańska, 28. 799 5-6)

Przyjmuję na stancję studentów szkół średnich, jak poprzednich lat. Cena umiarkowana, opieka macierzyńska. Wielopole, l. 10, I piętro. E. Błeszyńska. 786 4-6)

Une famille honorable d'un émigré polonais désire prendre des demoiselles comme pennsionaires, Conversation française. S'adresser: au **bureau du journal à Cracovie** 813(1-3)

Magazyn Dora przyjmuje wszelkie obstalunki w zakres krawieczyzny damskiej wchodzące, w jak najkrótszym czasie, w Krakowie, ul. Florjańska l. 45. 820(1-20)



FABRYKA MASZYN ROLNICZYCH
i lejalnia żelaza
Michała Dornwalda w Przemyślu

poleca

znakomite młocarnie

z karbowanemi cepami,

kieraty, wialnie i sieczkarnie

własnego wyrobu. 6 8(7-10)

Jeneralna ajencja sławnych siewników FR. MELICHARA.

Z powodu licznych zamówień uprasza się o spieszne zgłoszenia, celem umożliwienia terminowej dostawy.



Kosiarki, żniwiarki, wiązałki, młocarnie ręczne i kieratowe przewoźne, Lokomobile, grabiarki, oryginalne Stoddarda, z aparatem do siewu koniczyny, siewniki rzędowe i szerokorzutne, walce, pługi, brony, drapacze, oborywacze, plewniki, Wialnie Tryery sikawki, pompy do wszelkiego użytku, sieczkarnie, maszynki do robienia masła, młyny angielskie, widły do siana, gnoju i do buraków i wszelkie inne do gospodarstwa potrzebne maszyny z fabryk angielskich i amerykańskich poleca 529(6-6)

J. B. Prüwer

Kraków, ul. Florjańska, l. 32.



F. CEMBRONOWICZ

3966 **majster szewski**

w Krakowie, ul. Św. Tomasza, l. 21, filia ul. Florjańska, l. 16, poleca obuwie własnego wyrobu damskie od **3** złr. **25** cnt. i wyżej, męzkie od **4.25** i wyżej. Dziecinne z najlepszego materjału. Reparacia tania obuwia i kaloszy.

25 Kobiet Afrykanek

KROLA DAHOMA AMAZONKI

przybywa do Parku Krakowskiego

i tylko **krótki czas**, będą się produkować w swych niezrównanych **ćwiczeniach wojennych**, tańcu i śpiewie, tudzież zwyczajach narodowych i ludowych.

Bliższe szczegóły doniosą afisze. 702(2-2)

PIERWSZORZĘDNY HOTEL
W KRAKOWIE,

wytwornie urządzony, z pięknym lokalem restauracyjnym i odnośnemi koncesjami na dłuższy czas do wydzierżawienia.

Warunki dzierżawy. Czynsz umówiony półroczny z góry, półroczna kaucja, odkup pościeli i bielizny, oraz kaucja na zabezpieczenie wszelkich innych ruchomości.

Wiadomość w biurze komisowem Wł. Jaworskiego w Krakowie, ul. Grodzka l. 30. 703

!!Ważne dla Pp. Budowniczych!!

Zawiadamiam Wnych Pp. Budowniczych i Architektów, iż z dniem 1-go Czerwca 1892 r. otworzyłem

Wapiennik w Skotnikach

3 kilometry od stacyi kolejowej SKAWINY

i sprzedaję wapno po **najtańszych** cenach, t. j.

1 korzec	**grubego dobrego** wapna	55 ct.	loco	SKOTNIKI
„	**drobnego dobrego**	„ 25 „		
„	**miałkiego**	„ 20 „		

Wysełki natychmiast koleją i furmankami.

Zamówienia i korespondencje proszę nadsyłać pod adresem:

Franciszek Déras,

właściciel wapiennika w SKAWINIE. 695(2-10)

Poszukuje się kupna 657(2-3)

kamienicy

nowej z ogródkiem, dobrze zbudowanej, w zdrowem położeniu w pobliżu plant w Krakowie, dobrze się rentującej, w wartości 30 do 40 tysięcy. Zgłoszenia pod adresem: **K. W. w Administr. „Kurjera Polskiego",**

MOTOR PAROWY

stojący, o sile trzech koni, w dobrym stanie, konstrukcji Lassappela z Paryża, do sprzedania.

Wiadomość u **Braci Kossobuckich,** w fabryce wyrobów ślusarsko-budowlanych **w Krakowie.** 627(6 10)

Ważne dla Pań!

Przez krótki czas w Krakowie, w hotelu Drezdeńskim udzielać będę nauki nowego sposobu robienia dywanów, poduszek smyrneńskich i prawdziwych perskich z Angory. Zgłaszać się proszę do właścicielki zakładu naukowego robót artystycznych ze Lwowa. Przyjmuję także naprawy gobelinów, układanie makat aplikacyj etc. etc. 700(1-3)

BULJON

wyrobu

Kazimiery Matczyńskiej.

Z ptactwa	10·—	złr. kilo
Nr. 00 z truflami . .	7·50	„ „
Nr. I. przedni	6·50	„ „
Nr. II. doskonały . .	5.50	„ „
Ekstrakt mięsny po	70	cnt. słoik.

Bryndza górska

faska 5 kilowa złr. 2 28.

Sprzedaje Zarząd Dworu Łapszyn Brzeżany. 602 8-12)

Na żądanie gratis świadectwa lekarzy pierwszorzędnych szpitali, obywateli najwybitniejszych w kraju i na prowincji

Do sprzedania:

DOM parterowy, przy plantach, front ma 163 kroków, z ogrodem, oficyną piętrową, stajenką, domem dla portjera, bez długu. **MAJĄTEK** 1½ mili od miasta i kolei, 650 mórg obszaru, w tym roli 350, łąk 195, lasu 60, stawów 32 morgi, pałac piętrowy ładny, budynki dobre, murowane z inwentarzami. **MAJĄTEK** do 120 morgów obszaru, przy Krakowie, z dobrymi budynkami, inwentarzem, do sprzedania. **MAJĄTEK** blisko miasta i kolei, szosy, 360 roli, łąk 40, lasu do 200 mórg, budynki bardzo ładne, z inwentarzami do sprzedania. **KAMIENICA** nowa, 3 piętrowa, przy plantach; potrzeba do kupna, 10.000 złr **WILLA** przy Krakowie, z ładnymi budynkami i 42 mórg pola, potrzeba 17 000 złr.

Zapytania: **KRASUSKI, Mały Rynek, l. 6, Kraków.** 604(3-5)

RESTAURACJA
TURLIŃSKIEGO

322 **Obiad za 1 złr.** (73-300)

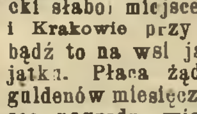
Poniedziałek dnia 4-go lipca.

ZUP. Pot-au-feu. Rosół.

PRZYST. Jajka à la marengo. Muszelka z drobiu. Szt. mięsa, sos cebulowy.

PIECZ. Polędwica z młodemi kartoflami. Zrazy bite z kaszą. Ozór z chrzanem.

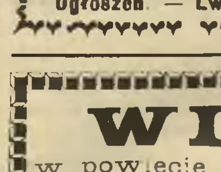
LEGUM. Galaretka. Poziomki z śmietaną. Owoce.



Ogniotrwałe żelazne

KASETY

szrubowaniem, oraz nowe używane ogniotrwałe

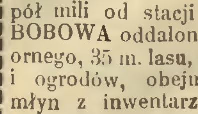


KASY

i

prasy do kopjowania

najtańsze u



S. BERGER'A

Wien, Bräunerstrasse 10.

Katalogi darmo i opłatnie.

Do salonu mód

Heleny Telesznickiej

w Krakowie, Sławkowska 10,

nadeszły 696(1-6)

świeże kapelusze letnie.

Magazyn poleca Wnym Paniom również wielki wybór sukienek i płaszczyków dziecinnych, gorsetów i t. p., oraz wykonywa suknie damskie szybko i dokładnie po cenach najumiarkowańszych.

!JEDWAB!

Najzdrowsza i najprzyjemniejsza w noszeniu w lecie i zimie jest ***bielizna trykotowa hygjeniczna*** z surowego czystego jedwabiu,

odznacz. chlubn. świadect. pp. lekarzy tak w kraju jak i zagran., uprzyw. i marką ochronną zaopatrz. wyrobu

RUDOLFA MAYERA w BERNIE

główny skład powyższej bielizny po cenach bardzo przystęp. i stałych w handlu płócien i got. bielizny

Skórczewskiego i Polakiewicza

W KRAKOWIE, ULICA FLORJAŃSKA.

Uznaję, że bielizna trykotowa, wyrobiona przez p. Rudolfa Mayera w Bernie, a zbadana chemicznie jako czysto jedwabna, bez żadnych innych składników, jest najpewniejsza w noszeniu dla osób wątłego zdrowia, jak również praktyczniejsza od wełnianej lub bawełnianej.

Lwów, dnia 19 marca 1892.
Dr. Głowacki,
dyrektor kr. szpitala pows., we Lwowie.

Dla rekonwalescentów i w ogóle ludzi cierpiących uznaję bieliznę hygjeniczną, czysto jedwabną, wyrobu fabrykanta Rudolfa Mayera w Bernie, jako najzdrowszą i najpraktyczniejszą w noszeniu.

Lwów, 16 marca 1892.
Dr. Józef Weigel m. p.

Przeciw reumatyzmowi jako hygjeniczną bieliznę, uznaję czysto jedwabną, wyrabianą przez p. Rudolfa Mayera w Bernie, za najwłaściwszą w noszeniu.

Dr. Bar[illegible]cz m. p.

Bielizna wyrobu p. Rudolfa Mayera w Bernie jako czysto surowo jedwabna bez żadnych składników — jest najpewniejszą w noszeniu dla osób wątłego zdrowia, jak również praktyczniejsza od wełnianej, bawełnianej lub niciane.

Kraków, 28 marca 1892.
Dr. Torczyński m. p.
Sekundarjusz Szpitala w Krakowie.

Dla cierpiących w ogólności polecam tylko bieliznę hygjeniczną, czysto jedwabną, z fabryki Rudolfa Mayera w Bernie, bo jest niezawodnie najzdrowszą w noszeniu.

Lwów w marcu 1892.
Dr. Sztembarth m. p.

Bieliznę jedwabną trykotową, wyrobu p. Rudolfa Mayera w Bernie, osobiście wypróbowaną, polecam jako rzeczywiście hygjeniczną, a w użyciu praktyczniejszą od wełnianej i nicianej.

Lwów, dnia 16 marca 1892.
Dr. Karol Gross m. p.

Prócz czysto jedwabnej bielizny, wyrobu p. Rudolfa Mayera w Bernie, nie znam innej, by tak korzystnie w lecie jak i w zimie, jako hygjeniczna do użycia się nadawała.

Kraków, dnia 28 marca 1892.
Dr. Śliwiński m. p.

Do pana Edwarda Helwiga we Lwowie. Wskutek polecenia Magistratu do L. 19.148 1892 r. zbadałem przedłożone przez Pana dwie próby trykotu jedwabnego, opatrzone marką: „K. k. Oestr. u. ung. Privilegium. Hygienische Seiden Tricot-Wäsche Rudolf Mayer — Seiden Tricot Waaren Fabrik in Brünn" — tak pod względem chemiczno jakościowym i mikroskopowym, a na podstawie otrzymanych wyników wydaję zgodnie z prawdą orzeczenie że sporządzone są takowe z czystego jedwabiu, bez domieszek innych włókien. Resztki prób rzeczonego trykotu, zaopatrzone marką ochronną i pańskim podpisem zachowuję w laboratorjum pod powyższa liczbą urzędową w celu możliwych dalszych porównań i badań. Z miejskiego Laboratorjum chemicznego we Lwowie 30 marca 1892, *Dr. Mieczysław Dunin Wąsowicz* m. p., zaprzysiężony chemik miejski i sądowy, Docent towaroznawstwa. 516 8 30

Przepisy budownicze i ogniowe,

dla obszarów dworskich i gmin wiejskich w Galicji wraz z orzeczeniami Trybunału administracyjnego przez

M. ORŁOWSKIEGO.

Cena 40 cnt.

Tegoż autora:

Ustawa drogowa,

z wszystkiemi rozporządzeniami późniejszymi i orzeczeniami Trybunału administracyjnego. ***(Podręcznik dla nauki i praktyki).***

Cena 80 cnt.

Oba dzieła zostały przez krytykę jak najprzychylniej ocenione.

Wydania z r. 1891.

Do nabycia w biórze Wydziału powiatowego w Gorlicach, dokąd zaległe należytości za powyższe dzieła przesyłać należy. Książki te można nabyć także w księgarni Spółki wydawniczej polskiej w Krakowie.

SKŁAD FORTEPIANÓW B. GABRYELSKIEJ KRZYSZTOFORY KRAKÓW

a) Z dniem pierwszego Sierpnia roku 1891-szego sprzedaję wszystkie nowe fortepiany i pianina mojego składu 5% poniżej cen fabrycznych i zadowalniam się resztą otrzymywanego od fabrykantów rabatu. Że tak jest rzeczywiście, o tem można się łatwo przekonać przy pomocy jużto zniesienia się wprost z fabryką, które każdemu jaknajchętniej ułatwiam, jużto cenników i książek rachunkowych, które wszystkim z całą gotowością pokazuję. — **b)** Częścią reszty, która mi pozostaje od fabrycznego rabatu, opłacam wszystkie koszta przewozu danego narzędzia muzycznego od fabryki aż do miejsca przeznaczenia **c)** Na żądanie wysyłam fortepiany i pianina ze wskazanej mi fabryki wprost pod wskazanym mi adresem i sprzedaję je na tych samych warunkach, na których sprzedaję narzędzia muzyczne znajdujące się na moim składzie; każdy więc taki fortepian, który (n. p. w Wiedniu) kosztuje na miejscu we fabryce 400 złr., a z opakowaniem i dostawą (n. p. do Tarnowa) kosztowałby 430 złr. — sprzedaję za złr. 380 i odstawiam aż do Tarnowa bezpłatnie. **d)** Za wszystkie nowe, nawet najtańsze narzędzia muzyczne mojego składu (a więc za fortepiany od złr. 300 i pianina od złr. 200) daję porękę 20-letnią. **e)** Każde narzędzie muzyczne kupione u mnie (albo w moim składzie, albo w jakiejkolwiek fabryce za moim pośrednictwem) przyjmuję napowrót w tej samej cenie, w jakiej je sprzedałam i wymieniam na inne, jeżeli kto tego zażąda w przeciągu trzech miesięcy od kupna. **f)** Sprzedając fortepiany i pianina na raty (chociażby po 10 złr. miesięcznie) nie żądam za nie ani centa więcej, jak sprzedając je za gotówkę. **g)** Narzędzia muzyczne używano wymieniam za dopłatą na nowe. **h)** W sprzedaży fortepianów i pianin wstawionych u mnie w komis pośredniczę zupełnie bezinteresownie.

Wszech nauk lekarskich

Dr Edmund Puchacki

ordynuje

jak dawniej od godziny 2 giej do 4 popołudniu.

Ul. Sławkowska, L 24.

Parter. 6(120-?)

100 złr. nagrody!

Kto wyrobi mężczyźnie lat 35, z zawodu rolnikowi, znającemu języki: polski, rosyjski i francuzki (niemiecki słabo) miejsce bądź we Lwowie i Krakowie przy pracy biurowej, bądź to na wsi jako zarządcy majątku. Płaca żądana minimum 50 guldenów miesięcznie. Za dobre miejsce nagroda większa. Zgłoszenia proszę składać: T Z. Central. Biuro Ogłoszeń. — Lwów Kopernika II.

WIEŚ

w powiecie grybowskim,

pół mili od stacji kolei i miasteczka BOBOWA oddalona, 150 morg. gruntu ornego, 35 m. lasu, 27 m. łąk, pastwisk i ogrodów, obejmująca dwa stawy, młyn z inwentarzem żywym i martwym do sprzedania. Znakomite miejsce dla parcelacyj. Bliższych szczegółów udziela A. L., poczta Bobowa. 699(1-5)

!!Baczność!!

Najlepsze płótna korczyńskie, czysto lniane.

grubsze i cienkie webowe na koszule, prześcieradła bez szwu, 150, 165 i 180 ctm. szerokie, dymy, ręczniki zwykłe i tureckie zdrowia, chustki webowe do nosa, drelichy na liberje; płótna żaglowe, obrusy, serwety itp., wyroby w miejsce zagranicznych, poleca łaskawym względom Wł. Gonet, Zakład wyrobów tkackich w Korczynie ad Krosno. Cenniki i próbki żądanych gatunków franco.

EKSTRAKT WINNY

do natychmiastowego wytwarzania przedniego zdrowego wina, które od najlepszego naturalnego wina odróżnić się nie da, polecam tę specjalność. Cena za dwa kilo (wystarczające do 100 litrów wina) **5** złr. **50** cnt. Recepta dodaje się gratis. Za najlepszy skutek i zdrowy fabrykat daję gwarancję. 3 0(18-50)

Oszczędność na spirytusie

osiągnąć można za pomocą mej nie dającej się przewyższyć essencji, nadające moc wódce. Ta udziela napojom przyjemny ostry smak i jest tylko u mnie do nabycia. Cena złr. 3.50 za kilo (na 600—1000 litrów) wraz z przepisem do użycia. Oprócz tych specjalności ofiaruję doskonałe esencje do fabrykacji rumu, koniaku, śliwowicy i wszelkich owocówek, oraz likierów jakie tylko egzystują w znakomitej jakości. Zrozumiałe recepty dodaję bezpłatnie.

Karl Philipp Pollak

Essenzen-Specialitäten Fabrik in Prag.

(Firma protokołowana od 1872 r.)

Kantor wymiany filji c. k. uprz. Banku Hipotecznego

w Krakowie, Rynek l. 30. Zlecenia z prowincji uskutecznia się odwrotną pocztą bez doliczenia prowizji.

Wszelkie papiery wartościowe, banknoty zagraniczne i monety kupuje i sprzedaje pod najkorzystniejszemi warunkami

Wydawca, naczelny i odpowiedzialny redaktor: Dr. Józef Orłowski. Druk. Wł. L. Anczyca Spółki, pod zarz. Jana Gadowskiego.